

Stefan Kornas

"Heilender Dienst : ethische Probleme der modernen Medizin", Bernard Häring, Mainz 1972 : [recenzja]

Studia Theologica Varsaviensia 14/2, 337-341

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

refleksji nieustannie odwołuje się do stanowisk różnych specjalistów, czego wyrazem są liczne przypisy. Szczególna wartość pracy teologa holenderskiego polega z jednej strony na szerokim wachlarzu informacji dotyczących biomedycznych działań człowieka i ich etycznej oceny, a z drugiej na wnikliwych analizach w zakresie moralności zawodu lekarskiego.

Wydaje się, że książka ambitna w swoich założeniach ma jednak charakter bardziej publicystyczny niż naukowy. Niektóre jej tezy są ujęte polemicznie, co z kolei wymaga odpowiedniego przygotowania przy korzystaniu z niej. Pomimo tego umożliwi ona czytelnikowi lepsze poznanie sytuacji obyczajowo-kulturowej krajów zachodnich, która silnie wpływa nie tylko na język teologiczny, ale również na dyskusje i kontrowersje wokół podstaw moralności chrześcijańskiej. Pod tym względem szczególnie sukcesem autora jest zwrócenie uwagi na antropologiczne i społeczne aspekty medycznych działań. W tym zakresie praca jest zbliżona do myśli znanego moralisty B. Häringa. Ogólnie można powiedzieć, że publikacja Sporkena może pomóc lekarzom do bardziej osobowego traktowania każdego pacjenta, a teologom moralistom do dalszych poszukiwań w celu zbudowania etyki futurologicznej, wyprzedzającej najnowsze badania medyczne.

Stefan Kornas

Bernard Häring, *Heilender Dienst. Ethische Probleme der modernen Medizin*, Mainz 1972 ss. 184.

Książka znakomitego moralisty, profesora Akademii Alfonsjańskiej w Rzymie, stanowi cenną pozycję w zakresie antropologii chrześcijańskiej. Autor zajmuje się w niej etycznymi problemami współczesnej medycyny, budzącymi powszechne zainteresowanie. Zwłaszcza moralści i lekarze mogą tu znaleźć odpowiedź na nękające ich wątpliwości. Ze względu jednak na aktualność tematyki książka trafi niewątpliwie do szerszego grona odbiorców.

Praca podejmuje kluczowe dzisiaj zagadnienie, jakim jest problem odpowiedzialności za życie ludzkie. Häring słusznie przypomina znaną prawdę, że jest ono darem Bożym, udzielonym poszczególnemu człowiekowi nie tylko dla jego dobra, ale i w tym celu, aby służył innym ludziom (s. 25 nn). Książka składa się ze wstępu i ośmiu rozdziałów. Na końcu zamieszczono bogatą bibliografię, która ułatwia czytelnikowi orientację w problematyce i umożliwia własne dalsze poszukiwania. W pracy można wyróżnić dwie zasadnicze części. Pierwsza dotyczy

szeroko rozumianej etyki zawodu lekarskiego, druga odnosi się do sprawy życia ludzkiego. Układ kwestii przedstawia się następująco: miejsce etyki medycznej wśród innych dyscyplin naukowych (s. 11—12); teologia w odniesieniu do etyki medycznej (s. 23—25); normy obyczajowe etyków w spotkaniu ze współczesną medycyną (s. 26—31); etos, fundamenty porządku i zasady etyki lekarskiej (s. 32—45); pojęcie natury ludzkiej w świadomości medycznej (s. 46—63); życie ludzkie (s. 64—107); śmierć człowieka (s. 108—132); zdrowie człowieka (s. 133—175).

Jak widać, autor po refleksjach etyczno-medycznych przeprowadza analizę koncepcji natury ludzkiej. Występuje przy tym ostro przeciwko statycznemu pojmowaniu natury w filozofii i w dotychczasowej teologii. Koncepcja jego jest dynamiczna i egzystencjalna, podobna do ujmowania natury ludzkiej przez takich filozofów jak np. M. Heidegger, K. Jaspers i E. Husserl, którzy ją widzą w stawianiu się i rozwoju.¹ W naturze widzi autor zagadnienie węzłowe dla filozofii, teologii i medycyny, chociaż termin ten bywa inaczej rozumiany przez lekarza, teologa czy filozofa (s. 46—53). Różnorodność odcieni znaczeniowych stawała się źródłem konfliktów między wymienionymi dyscyplinami. W przeszłości nie zawsze zwracano należytą uwagę na ściśle rozróżnianie terminów, których rozumienie ulegało przemianom w zależności od sytuacji historycznej. Np. w teologii okresu patrystycznego słowo „natura” oznaczało pierwotny zamiar Boga względem człowieka oraz realizację tego zamiaru w dziele stworzenia i odkupienia. Współczesna myśl teologiczna, zwłaszcza od czasu M. Scheebena, wypracowała zupełnie inne znaczenie tego terminu. „Naturalne” dotyczy wszystkiego, co w sposób konieczny jest właściwością człowieka w jakimkolwiek porządku.² Trzeba przyznać rację Häringowi, że bez przyjęcia jednolitego rozumienia „natury” dialog interdyscyplinarny na jej temat nie może przynieść oczekiwanych rezultatów.

Wyjaśnienia jednak autora w tym zakresie nie zadowolają całkowicie czytelnika. Häring z jednej strony przestrzega przed jednostronnym, biologicznym rozumieniem natury, z drugiej zaś przyznaje jej pewien walor normatywny i nie zrywa z tradycyjnym pojmowaniem natury ludzkiej (s. 55 nn). Można przy tym mieć do autora zastrzeżenia co do analizy samego pojęcia natury człowieka. Pomimo opowiedzenia się za jej charakterem ewolucyjnym i uwzględnienia sytuacji historycznej wspomniana analiza nie jest jasna. Dobrze jednak, że

¹ Por. M. Heidegger, *Sein und Zeit*, Tübingen 1949 s. 42—189; *Einführung in die Philosophie*, München 1957 s. 9—50; K. Jaspers, *Einführung in die Metaphysik*, Tübingen 1953 s. 9—40.

² Por. M. J. Scheeben, *Tajemnice chrześcijaństwa*, Kraków 1970 s. 651.

Häring dokonał uzasadnienia tezy o resakralizacji osoby ludzkiej. Sprawa godności osoby staje się obecnie coraz bardziej zasadnicza, gdyż współczesne odkrycia w naukach przyrodniczych stanowią poważne czynniki desakralizujące tę godność.³ Szczególnie cennym jest postulat autora, aby zawsze uwzględniać złożoność natury człowieka oraz jego właściwe powołanie w aktualnej sytuacji historycznej, przy akceptacji rzeczywistości zbawczej człowieka (s. 56). W tym kontekście zawiera się twierdzenie Häringa o rzeczywistej świętości przysługującej każdej osobie ludzkiej jako jedynie godnej czci i nietykalnej oraz odpowiedzialnej przed Bogiem i bliźnim (s. 57 nn). Refleksja ta idzie po linii sugestii Soboru Watykańskiego II dotyczących sposobu przedstawiania moralności chrześcijańskiej (DFK nr 16).

Przyjęta przez Häringa dynamiczna i rozwojowa koncepcja natury ludzkiej, obdarzonej przez Boga zdolnością doskonalenia siebie i swego środowiska, służy autorowi za podstawę dla rozważań nad manipulacjami medycznymi w odniesieniu do człowieka (s. 58—63). Autor dokonuje ogólnego przeglądu różnorodnych działań medyczno-manipulacyjnych na człowieku. Duża znajomość tej problematyki i pozytywne jej ujęcie, a jednocześnie otwarty stosunek do działań medycznych stawiają autora w czołówce wybitnych specjalistów, którzy podejmują to zagadnienie.⁴ Häring sądzi, że rozszerzające się możliwości panowania człowieka nad fizjologią, psychologią oraz biologią własną i innych ludzi domagają się określenia granic dopuszczalności manipulacji medycznych. Słusznie przy tym zauważa, iż rozstrzygający punkt tego problemu tkwi nie w terminologii, ale w znalezieniu jednoznacznego kryterium etycznego. Takim kryterium i naczelną normą decydującą o godności działań medyczno-manipulacyjnych jest według niego godność człowieka. Zdecydowanie natomiast odrzuca autor wszelkie zabiegi manipulacyjne, w których osobę podporządkowuje się jakiemuś innemu dobru (s. 60 nn).

Stanowisko Häringa jest bliskie współczesnej myśli teologicznej, która nie tylko uwzględnia w większym stopniu zasady antropologii, ale również wielowymiarowość struktury człowieka.⁵ Omawiany jednak

³ Por. J. Fuchs, *Theologia moralis perficienda: votum C. Vat. II*, PRMCL 55 (1966) s. 499—548; J. G. Ziegler, *Moraltheologie nach dem Konzil*, TG 39 (1969) s. 164—192.

⁴ Do nich należą, np.: K. Rahner, A. Portmann, F. v. Wagner, K. Hörman, F. Rauh, H. Rotter, Ch. Curran, R. Kautzky i in.

⁵ Por. *Humane vitae*, AAS 60 (1968) s. 481—503; *Octogesima advenies*, tamże 63 (1971) s. 401—441; *Communio et Progressio*, tamże, s. 593—656; W. Heinen, *Begründung christlicher Moral*, Würzburg 1969 s. 332; J. Endres, *Die Zukunft des Menschen*, SMO 10 (1972) s. 7—43.

fragment pracy Häringa odbiera się raczej jak esej niż jako ścisły wywód naukowy. Trudno także jest zrozumieć, dlaczego autor pomija dokładniejsze określenie manipulacji medycznych oraz ich zasadniczy podział, który warunkuje różną ocenę moralną.⁶ Prawdopodobnie zakładał dostateczną znajomość tych spraw u czytelnika, co jednak obniża wartość publikacji.

Wydaje się też, że poruszanie zagadnienia manipulacji w nawiązaniu do natury człowieka nie jest w pełni usprawiedliwione. Z całą pewnością ma ono związek z koncepcją natury ludzkiej, ale mniej ścisły niż np. ze sprawą życia czy zdrowia, a nawet śmierci człowieka. Korzystniej byłoby dla pracy, gdyby dalsze wywody autora, mające wyraźnie charakter normatywny, objęły również zagadnienie manipulacji medycznych na organizmie ludzkim. Wielu działaniom manipulacyjnym na człowieku są bardzo bliskie takie zabiegi, jak implantacje i transplantacje organów oraz różne działania lekarskie na rozwijające się w łonie matki życie ludzkie (s. 72—90). Powszechnie przyjmuje się w medycynie i biologii podział manipulacji na działania, które kontrolują zjawiska życia i śmierci, wpływają na uzdolnienia człowieka i oddziałują na jego aktywność.⁷ Szkoda zatem, że autor nie wziął pod uwagę tego rozróżnienia, gdyż wiele interwencji lekarskich, którymi się zajmuje, sprowadza się do manipulacji medycznych, a więc ich moralna ocena mogłaby być wspólna, całościowe zaś ujęcie byłoby bardziej zrozumiałe dla teologów i lekarzy.

Książka Häringa jest przykładem umiejętnego połączenia *nova et vetera* współczesnej myśli teologicznej. Autor dobrze się wywiązał z nowatorskiego zadania reinterpretacji treści katolickiej etyki lekarskiej, co jest szczególnie cenne dla pracowników lecznictwa i moralistów. Häring zobowiązuje tych ostatnich do kształtowania sumienia lekarzy w ten sposób, aby zajmowali prawidłową postawę wobec urzędu nauczycielskiego Kościoła oraz wielu kwestii etycznych (s. 42 nn). Np. rzeczowo uzasadnia tezę, iż początek życia biologicznego jest równocześnie początkiem istnienia człowieka jako osoby. Jego wnikliwe analizy w tym zakresie potwierdzają dotychczasową naukę Kościoła katolickiego i są zgodne z twierdzeniami współczesnej wiedzy przyrodniczej.⁸ Zaslugą Häringa jest również wskazanie na potrzebę wy-

⁶ Por. H. Luthé, *Che cosa è la manipolazione*, Conc 7 (1971) s. 879—897; K. Rahnér, *Experiment Mensch. Theologisches über die Selbstmanipulation des Menschen*. W: Schriften, t. 8, Einsiedeln 1967 s. 260—285; *Zum Problem der genetischen Manipulation aus der Sicht des Theologen*. W: *Menschenzüchtung*, München 1970 s. 135—166.

⁷ Por. F. Rauh, *Zur moraltheologischen Beurteilung einer biologischen Manipulation des Menschen*, MThZ 19 (1968) s. 81 nn.

⁸ Por. G. Caprile, *Non uccidere. Il Magistero della Chiesa sull'aborto*, cz. 2, Roma 1973 s. 47—300; P. Chaurhard, *L'avortement*.

pracowania przez współczesną medycynę właściwego stosunku do człowieka chorego, w którym należy uznać nietykalną godność osobową. Drobne braki czy to w zakresie rozplanowania materiału, czy też treści poszczególnych zagadnień nie osłabiają wartości samego dzieła, które stanowi cenną i pożyteczną pomoc dla wszystkich zainteresowanych etyką zawodu lekarskiego oraz relacją nauk medycznych do teologii.

Warto jeszcze wspomnieć o zbieżności omawianej książki Häringa, zarówno w treści jak i układzie materiału, z opublikowanym w tym samym czasie jego podręcznikiem etyki lekarskiej (*Etica medica*, Roma 1972 ss. 398).⁹ Rozszerzono w niej niektóre rozdziały i dodano kilkudziesięcną bibliografię przedmiotu. Podobnie wydana w Nowym Jorku w 1973 r. pozycja tegoż moralisty pt. *Medical Ethics* jest angielską wersją niemieckiego oryginału.

Stefan Kornas

Mircea Eliade, *La nostalgie des origines. Méthodologie et histoire des religions*, Paris 1972, Gallimard, ss. 335, 2 nlb.

Na nową pozycję M. Eliadego, znanego polskiemu czytelnikowi z *Traktatu o historii religii*, Warszawa 1966 oraz wyboru z różnych pism pod wspólnym tytułem *Sacrum, mit, historia*, Warszawa 1974, składa się szereg prac pisanych w latach 1959—1967. Książka stanowi przejrzaną i uzupełnioną wersję wydania w języku angielskim pt. *The Quest. Meaning and History in Religion*, Chicago 1969. Porusza cały szereg zagadnień, grupujących się dookoła pięciu zasadniczych tematów: koncepcja historii religii według Eliadego, metody historii religii na przestrzeni ostatniego stulecia, zagadnienie mitu, zjawisko inicjacji oraz dualizm religijny.

Rozdział pierwszy omawia przedmiot, metodę i zadania historii religii. Przedmiotem tym według Eliadego są przejawy *sacrum* wyrażane za pomocą symboli i mitów, czyli tzw. hierofanii. Hierofanie tworzą stałe struktury i stanowią język przedrefleksyjny, domagający się odpowiedniej hermeneutyki, która umożliwi dotarcie do właściwej treści religijnych przekazów. Hermeneutyka uważana jest przez Eliadego za jedną z najsłabiej rozwiniętych dziedzin historii religii, gdyż więk-

Realité biologique, consequences philosophiques, morales et juridiques, RThom 73 (1973) s. 33—44.

⁹ Por. rec. S. Olejnika, STV 12 (1974) nr 1 s. 316—321.